



## I... CHAOS RYGORYZM

czyli zasady rejestracji śródlądowych jachtów żaglowych i motorowych na dzień 1 marca 2000

Witold Chochołak

Ustawa o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 (Dz.U. 25/96) zlikwidowała dotychczasowy, dość rygorystyczny system rejestracji łodzi turystycznych i sportowych. Jednocześnie stwierdziła, że „Prezes UKFiT określa, w drodze zarządzenia, organy właściwe do sprawowania nadzoru technicznego i rejestracji statków sportowych i turystycznych o długości kadłuba do 20 m bez napędu mechanicznego lub z napędem o mocy do 75 kW” (Art. 53 poz. 3).

Niestety, przez ponad 4 lata żaden z kolejnych prezesów UKFiT nie wydał stosownego zarządzenia, w związku z czym do dziś obowiązują bardzo kłopotliwe, a jednocześnie chaotyczne zasady rejestracji: część łodzi podlega zbyt rygorystycznemu nadzorowi PRS, a część jest w ogóle zwolniona z obowiązku re-

jestracji, choć wiąże się to również z nieprzyjemnymi dla właścicieli konsekwencjami.

### Warunki rejestracji

Zasady te określone są w ciągu obowiązujących zarządzeniach Ministra Transportu z 28.09.1995 „w sprawie świadectw zdolności żeglugowej statków żeglugi śródlądowej” (MP nr 51/95) oraz w „Przepisach żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych” z dnia 29 stycznia 1992 (Załącznik do nr 4/92, poz. 20 - tzw. „niebieskie przepisy”). Oto zestawienie zawartych w tych przepisach reguł:

**Wszystkie łodzie turystyczne i sportowe mające silnik wbudowany na stałe (w tym skutery wodne i jachty żaglowe z silnikami stacjonarnymi, nie dotyczy silników przyczepnych w tzw. „studzienkach”)**

**lub o iloczynie długości i szerokości jachtu powyżej 20 m<sup>2</sup> (praktycznie jachty żaglowe powyżej 7 m długości) mają obowiązek posiadania świadectwa zdolności żeglugowej, które uzyskuje się we właściwym terytorialnie Inspektoracie Żeglugi Śródlądowej (Warszawa, Kraków, Bydgoszcz, Gdańsk, Giżycko, Kędzierzyn-Koźle, Wrocław, Szczecin oraz 2 filie w Płocku i Puławach).**

Największym problemem jest jednak to, że w tym celu trzeba zrobić badania techniczne jachtu w PRS (Polskim Rejestrze Statków). Nadzorowi PRS podlegają dodatkowo statki przeznaczone do przewozu więcej niż 12 pasażerów, statki o napędzie mechanicznym o mocy powyżej 75 kW, o iloczynie długości i szerokości powyżej 50 m<sup>2</sup> i urządzenia pływające z silnikami nienapędowymi powyżej 37 kW.

Reasumując, jeżeli nasz jacht spełnia chociaż jedno z ww. kryteriów, to czeka nas wizyta w PRS.

Niezależnie od tych przepisów istnieje obowiązek rejestracji łodzi wędkarskich w Urzędach Powiatowych (bez przeglądu technicznego), z tym że nie ma precyzyjnej definicji takiej łodzi.

## Skutki dozwolonego braku rejestracji

Pozostałe łodzie turystyczne i sportowe na razie nie podlegają **obowiązkowi rejestracji**, ale wiąże się to siętospewnymkonsekwencjami. Po pierwsze, istnieje obowiązek oznakowywania takich łodzi:

„Na małym statku powinien być uwidoczniony numer rejestracyjny. Jeżeli numer rejestracyjny nie jest wymagany przepisami (tak jak obecnie), statek powinien być oznakowany:

1) nazwą statku lub innym znakiem rozpoznawczym - napisy powinny być widoczne i trwałe o wysokości co najmniej 10 cm i powinny być widoczne na zewnątrz statku.

2) nazwiskiem i miejscem zamieszkania właściciela statku - umieszcza się je na widocznym miejscu wewnątrz lub na zewnątrz statku (...)" (MP 4/92, poz. 20 § 26).

Problem w tym, że przy trwałym wzroście przestępczości mało

kto jest zainteresowany podawaniem takich informacji o sobie.

Nie są to jedyne problemy związane z posiadaniem łodzi niezarejestrowanej. Nie da się jej również ubezpieczyć (wymogi instytucji ubezpieczeniowych), wywieźć za granicę (odprawa warunkowa) i są problemy z identyfikacją w razie kradzieży, a nawet z jej zgłoszeniem.

Obecnie rejestracją takich łodzi, nie podlegających obowiązkowi przeglądu w PRS i rejestrowania w IŻS zajmują się inspektorzy techniczni PZZ i PZMWinW.

## Ile sezonów bałaganu?

Na koniec kwestia - kiedy ten nadmierny rygoryzm połączony z bałaganem zostanie zlikwidowany?

W sejmie znajduje się obecnie nowa ustawa o żegludze śródlądowej, która ma uregulować kwestie rejestrowania. Jej ostateczny kształt nie jest jeszcze znany. Prawdopodobnie będzie wprowadzony obowiązek rejestracji łodzi i organizacje sportowe będą rejestrować łodzie do 20 m<sup>2</sup> i do 75 kW. Jednak jak dotychczasowe doświadczenia uczą, pomiędzy uchwaleniem ustawy a wejściem jej w życie za pomocą zarządzeń wykonawczych droga daleka i najbliższy sezon, a być może znowu i kilka następnych, będziemy musieli przeżyć raczej na wyżej wyłuszczonej zbyt rygorystycznych i chaotycznych zasadach.



... \*\* \* J f.w

Fot. Marek Stodownik

Dziś prawie każdego amatora na Mazurach można za „coś” ukarać za brak rejestracji albo właściwego oznakowania jachtu lub za brak **świadectwa** zdolności żeglugowej IZS lub PRS